...łata pocztowa uiszczona gotówką

...r. 6 Piotrków, niedziela 9 stycznia 1938 roku Rok XV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE i DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2.
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA:
od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabelaryczne o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

Fusy od kawy i obręcze od beczek

Luksus elity i nędza mas

Jak płynie życie pod znakiem swastyki?

BERLIN. 8.1. Celem dalszego zaoszczę...enia żelaza, w myśl planu czteroletnie... wydano w Niemczech zarządzenie, za...aniające używania obręczy żelaznych do ...czek z piwem.

W miejsce obręczy żelaznych będą uży...ne obręczy z drzewa.

BERLIN. 8.1. W ramach planu cztero...niego polecono gospodyniom niemieckim zbierać fusy od kawy, które po przerobieniu ma się użytkować powtórnie w ten sposób import kawy.

MONACHJUM. 8.1. Cała Bawaria została znów zasypana ulotkami demaskującymi luksusowe życie elity nar.-socjalistycznej.

Pod nazwiskami i szczegółowym wykazem poborów dygnitarskich — figurują ostatnie zarządzenia oszczędnościowe dla ludności.

Ulotki pojawiły się w ciągu jednej nocy rozplakatowane na murach, słupach ulicznych i rozrzucono po parkach.

Mimo wysiłków Gestapo — sprawcy pozostali nie ykryci.

...o się dzieje w Rumunii?

Pos. Arciszewski u premiera Gogi

BUKARESZT. 8.1. Kilku przywódców ...ontu Rumuńskiego zgłosiło gotowość ...spółpracy z rządem. Jednego z nich Io...nesco powołano na ministra rolnictwa.

Stronnictwo narodowo - liberalne ogłosi ...komunikat przeciw zapowiedzianemu ...związaniu iizb ustawodawczych przed ...konstytuowanem się.

Dopiero gdy izby formalnie ukonstytu...ją się, wolno je rozwiązać — twierdzą ...rodowii lberali.

Takie same stanowisko zajmuje odłam ...rtii liberalnej, któremu przewodniczy Je... Pratianu. W związku z tym mówią o ...godzeniu się obu odłamów.

Kurs przeciw żydowskii trwa.

Rząd postanowił zrewidować prbzybranie przez Żydów nazwiska rumuńskie i przywrócić im w zasadziie nazwiska pierwotne.

Nowy minister spraw zagranicznych Rumunii dla podkreślenia, że polityka Rumunii niie ulegnie zmiany na zewnątrz, udaje się dziś do Pragi, a stamtąd do Białogrodu.

Przed swym wyjazdem min. Micescu odbył dłuższą naradę z posłem R.P. Arciszewskim.

Min. Arcyszewski przyjęty był również na dłuższej audiencji przez premiera Gogę.

W toku dłuższej rozmowy zgodnie uwydatniono trwałość przyjaźni polsko - rumuńskiej i wzajemnego zaufania.

Epileptyk, wariat, pies, kot i lew

Droga do Berezy

Pojechał tonąc we łzach

WARSZAWA. 8.1. Zabawną scenę ode...ał znany kieszonkowiec warszawski Jo...k Droga w chwili aresztowania go i od...awiiena do urzędu śledczego. Nie chcąc ...naleźć się w Berezie, dokąd go jako ...szkodliwego osobniika przeznaczono na ...yszy pobyt, o czym zresztą podano u...rzędową wadomość w związku z długą li...stą przestępców tam skierowanych. Dro...ga obandażował się i położył w łóżku u...dając obłożnie chorego.

Nic to nie pomogło. Ze zdrowego kie...szonkowca zdarto furę waty. Podczas tej ...czynności Droga darł się w niebogłosy, krzycząc, że umiera.

Gdy jednak nie umarł i odstawiono go do urzędu śledczego, papadł w epilepsję. Jego złodziejska gęba cała zlała się pianą która pochodziła z mydła. Droga żuł je właśnie i tej przyjemności go pozbawiono.

Widząc, że wszystkię sztuczki nie zdały się na nic Droga zaczął szczekać jak pies, ppotem miauczał jak kot, wrzecie ryczał jak lew udając worjata. Tak ryczącego też odstawiiono na kolej. W drodze się uspokoił i złamany zapłakał nad swym losem.

W ogniu dział

wstrzymana ofensywa powstańców

PARYŻ. 8.1. Bitwa na froncie Teruel ograniczyła się obecnie do małych potyczek o poszczególne gniazda oporu. Walki te toczą się ze zmiennym szczęściem.

Rozmach powstańczej kontrofensywy załamał się na umocnionych pozycjach rządowych.

Większym operacjom nie sprzyjają również warunki atmosferyczne: pod Teruelem panują wciąż mrozy do 15 stopni i wieją silne mroźne wiatry.

SALAMANKA. 8.1. Kwatera główna komunikuje o zajęciu przez wojska powstańcze na froncie pod Teruelem nowych ważnych pozycji.

BARCELONA. 8.1. Radio barcelońskie ogłosiło komunikat o zajęciu przez wojska rządowe na odcinku Teruelu ważnych pozycji w kierunku Muela.

B. sędzia Luksemburg

pozbawiony intratnej posady

WARSZAWA. 8.1. Sensację w kołach prawniczych i sądowniczych wywołała wiadomość o zwolnieniu ze stanowiska pisarza hipotecznego w Płocku p. Jerzego Luksemberga, b. sędziego dla spraw szczególnej wagi przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie.

Powody nagłej dymisji p. Luksemburga są nieznane.

Zaznaczyć przy tym należy, że tak samo nagle odwołany został ongiś ze stanowiska sędziego śledczego dla spraw szczególnej wagi, które objął po nim w Warszawie słynny ze sprawy brzeskiej p. Demant.

Jak krzywdzą robotnika

w „proletariackim raju"?

MOSKWA. 8.1. Trusty leśne w obwodzie archangielskim wykonały w czwartym kwartale ub. r. plan państwowych dostaw drzewa tylko w połowie, niektóre zaś trusty plan ten wykonały zaledwie w wysokości 15 proc.

W lasach leżą setki tysięcy metrów sześciennych wyrąbanego, lecz nie wywiezionego drzewa.

Część traktorów nie pracuje z powodu braku szoferów, część z powodu braku materiałów pędnych, a część znajduje się w remoncie.

Trust „Oniegoles" otrzymał 63 silnych traktorów, lecz nie wywiozły one ani jednego kawałka drzewa z ppowodu braku materiałów pędnych.

Organizacje partyjne, gospodarcze i zawodowe niie troszczą się zupełnie o byt robotników, a poza tym wypłaty robotnikom są zatrzymywane. Jeden tylko trust „Owinoles" winien jest robotnikom przeszło 3 miliony rubli.

Na łamach prasy

Kongres pracowniczy pod znakiem radykalizmu

„Wieczór Warszawski“ przynosi informacje o zebraniach wojewódzkich, jakie urządzają przed kongresem swym pracownicy państwowi i samorządowi.

Na zebraniach tych formułowane są postulaty, idące w kierunku radykalno - lewicowym pod względem politycznym i gospodarczym.

„Wieczór Warszawski“ pisze:

„Przywódcy związków urzędniczych podkreślają w przemówieniach konieczność utworzenia jednoliteko frontu pracowniczego.

Dążenie to jest oczywiście całkiem słuszne, należy jednak mieć na uwadze, że nastroje panujące obecnie wśród pracowników starają się wyzyskać do swoich celów politycznych wodzowie tzw. „Frontu Demokratycznego“.

Będą oni zabiegać o uchwalenie przez kongres t.zw. deklaracji ideowej, która w istocie rzeczy będzie manifestacją polityczną w duchu lewicowym.

Masy urzędnicze powinny przeciwstawić się tym zakusom, aby kongres miał charakter wyłącznie zawodowy“.

Rzemiosło polskie

o niszczycielskiej konkurencji zakł. państ

Coraz częściej dają się słyszeć wśród ekonomistów głosów, że jednak przemysł niezawsze jest właściwą formą wytwórczości.

Szczególnie w polskich warunkach społecznych i gospodarczych konieczną jest rzeczą posiadanie zdrowego i silnego stanu rzemieślniczego.

Zmora—oświadcza jeden ze znanych rzemieślników — która dusi normalny oddech wytwórczy polskiego rzemiosła są podatki i świadczenia socjalne.

Wobec istniejących ustaw podatkowych mój warsztat, w którym od wielu lat pracuję sam z czeladzią i uczniami, upodobniony został pod względem fiskalnym do zakładu fabryczno - przemysłowego i przez to obciążony nadmiernymi daninami na rzecz państwa i samorządu.

A przecież z nami trzeba się liczyć, ponieważ my, rzemieślnicy, stanowimy przeszło stutysięczną rzeszę płatników podatku dochodowego.

Przeszło 13 milionów złotych rocznie wpływa do kas skarbowych z naszych rąk nie licząc innych podatków pośrednich i bezpośrednich jak: obrotowy, patent, dodatki samorządowe, wygórowanych opłat ubezpieczeniowych i t.p., a jednak nie ma dostatecznej opieki ze strony państwa którego władze ustawodawcze patrzyły dotychczas tylko przez pryzmat interesów wielkiego przemysłu, zapominając o nas.

Etatyzm i w tej dziedzinie gospodarstwa rozwinął swe potężne macki. Przeszło 300 zamkniętych domów karnych ma swe pracownie i warsztaty, otrzymując zamówienia, o których marzy i zabiega przeciętny rzemieślnik wykwalifikowany.

Przeważnie powyższe instytucje pragną zwiększyć swą dochodowość, wytwarzając artykuły, produkowane przez prywatne warsztaty rzemieślnicze.

Był czas, kiedy nawet Państwowe Zakłady Uzbrojenia zajmowały się wyrobem kłódek, produkcja których przyniosła tylko deficyt, deficyt i pieniężny i moralny. Tu także wielki przemysł uderza w warsztaty rzemieślnicze, gdyż pracę wykwalifikowanego rzemieślnika zastępuje się zagranicznym automatem, obsługiwanym przez niewykwalifikowaną siłę.

Wkońcu chałupnicy zniżają wyroby rzemieślnicze do poziomu najlichszej tandety.

System chałupniczy z pracą na akord, na niskiej stawce, w pośpiechu, nie dołożyć starań i robota się staje ma partactwem.

Chałupnictwo ten najniższy szczebe miosła, stanowi obecnie w Polsce po zagadnienie, ze względu na swój ilo wy rozrost. 200 wsi w pobliżu Łodz muje się chałupniczym tkactwem, a połacie naszego kraju zamieszkuje s rodzin chałupniczych, zajmujących s limkarstwem, koronkarstwem, hafci wem stolarstwem, koszykarstwem, z karstwem, garncarstwem, kotlarst krawiectwem, sitarstwem, kowalstwe ślusarstwem.

Wszystkie te warsztaty nie mogą stać w obecnym stanie prymitywu, żyć należy do podniesienia techniki wórczej i jej organizacji zbytu.

Przezwisko „bolszewik jest zniewagą

Ogłoszone zostało niezwykle cha rystyczne orzeczenie Sądu Najwyższe procesie o zniegawę słowną.

W jedne ze spółdzielni prowinc nych w czasie zebrania doszło do ut słownej pomiędzy dwoma członkami du, przy czym jeden użył pod adrese giego słowa „bolszewik“.

Na tle tym wynikła sprawa karna wagę. Przeszła ona przez wszystki stancje, aż Sąd Najwyższy uznał, że zwisko takie nosić może cechy ka

Określenie „bolszewik“ z biegien su w Polsce przestało określać zwo ków pewnej teorii państwowej, a st synonimem takich cech ujemnych brak skrupułów, arogancja, niemor i t.p.

Nazwanie kogoś „bolszewik“ zależ okoliczności, oraz zamiaru sprawcy że być obrazą lub zniesławieniem.

Cukier musi być tańszy!

Rolnicy domagają się obniżki ceny cukru

Kartel cukrowniczy ogłosił komunikat o przebiegu ostatniej kampanii cukrowniczej.

Według obliczeń przemysłu cukrowniczego, ogólna produkcja w tegorocznej kampanii cukrowniczej będzie nieco wyższa, niż 5 milionów kwintali, z czego około 4 miliony przeznaczonych jest na rynek krajowy, a około 1 milion na wywóz.

W dalszym ciągu swego komunikatu kartel cukrowniczy informuje społeczeństwo o tym, że pomimo zwyżki kosztów robocizny oraz pomimo „nowych ciężarów, wynikających z obowiązku pakowania cukru w korkilniane, które są o 90 proc. droższe od worków jutowych — cenę cukru na rynku krajowym utrzymuje na dotychczasowej wysokości.

Jednak według opinii rolników, nikt dziśiaj nie mówi o zwyżce ceny cukru. Przeciwnie, coraz głośniej całe społeczeństwo domaga się dalszej obniżki.

Fabryczna cena cukru (kryształu) wynosi obecnie 48 gr. za kg., zaś cena sprzedażna 1 zł.

Na ten złoty składa się akcyza, przewóz koszty kupiectwa i t.p. wydatki.

Z samej akcyzy od cukru skarb państwa otrzymuje rocznie około 145 milionów złotych.

Coraz częściej m. in. i na zjazdach rolniczych zapadają uchwały, by rząd obniżył opodatkowanie cukru i umożliwił w ten sposób jego spożycie najbiedniejszej ludności.

Wybuch nowej wojny światowej nieuniknio

Pesymistyczny horoskop dyplomaty amerykańskieg

LONDYN. Dotychczasowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Berlinie Dood, znajdujący się obecnie na pokładzie parowca „Washington“ w drodze powrotnej do Ameryki, wypowiedział — według doniesień ze źródeł ameryakńskich — niezwykle pesymistyczne horoskopy w odniesieniu do sytuacji świata.

Zaznaczył on m. in. że niebezpieczeństwo wybuchu nowej wojny światowe nieuniknione. Świat nie nauczył się go z ostatniej wojny.

Zbrojenia państw muszą bezwaru przyspieszyć termini wybuchu tej wojny.

Na froncie politycznym

WALNY ZJAZD NAPRAWIACZY.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“, ze źródeł wiarogodnych potwierdza się wiadomość, że najpóźniej w miesiącu lutym lub marcu b.r. odbędzie się Walny Zjazd Naprawiaczy z całej Polski.

Na Zjeździe tym mają zapaść ważne uchwały w sprawie polityki wewnętrznej i stosunku tej grupy do organizacji młodzieżowych.

W organizacjii tej w dalszym ciągu odgrywa dominującą rolę dyr. Kazimierz Kierzkowski.

ŻYDZI U MINISTRA ROMANA.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“, w najbliższych dniach p. Minister Przem. i Handlu, Roman, przyjmie delegację żydowskich organizacji gospodarczych.

Delegacja ta ma przedstawić Panu Ministrowi memoriał w sprawie ciężkiej sytuacji, w jakiej kupiectwo żydowskie znajduje siię w całym kraju.

PISMO CODZIENNE LEWICY PATRIOTYCZNEJ.

W ślad za poprzednich wzmiankach Agencji Prasowej „Echo“, w sprawie pisma codziennego Lewicy Patriotycznej dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, iż pod koniec stycznia b.r. ukaże się to pismo p.n. „Dziennik Patriotyczny“.

Na czele pisma staną pp.: Stachurski i Horko. Obaj wymienieni działacze należeli ideowo do Legionu Młodych.

DEMOKRATYCZNY ZWIĄZEK LEGIONISTÓW.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo“, w sferach politycznych rozeszły się pogłoski jakoby w najbliższym czasie miał być zorganizowany Demokratyczny Związek Legionistów.

Ożywioną działalność w tym kierunku prowadzą gen. Bolesław Roja, pułk. Zdzisław Maćkowski i inni.

Włóczęgę z Wodzisława wzięto za krwawego zbira Maruszecz

OLKUSZ. Policja olkuska otrzymała wiadomość o przebywaniu w jednej z budek dróżników kolejowych pomiędzy Olkuszem i Wolbromiem podejrzanego osobnika z obandażowaną głową, którego rysopis odpowiadał rysopisowi poszukiwanego kompana krwawego bandyty Kaszewiaka—Nikofara Maruszeczki.

Natychmiast wydelegowani posterunkowi zatrzymali podejrzanego osobnika, przy którym jednak nie znaleziono ani broni, ani dowodów osobistych.

Na posterunku pp. w Wolbromiu zebrano z zatrzymanego dokładne generalia, przyczem okazało się, że jest to zwykły włóczęga z Wodzisławia, udający się w kierunku Miechowa.

Rysopis zatrzymanego mniej cej odpowiadał rysopisowi M szeczki.

Zmiana koloru włosów po „wiecznej“ ondu

W jednym z niemieckich pism m nych opisuje Siement trzy przypadk ny zabarwienia włosów po zabiegu cznej ondulacji“ na niebieski wzgl. no - czarny kolor.

Przy bliższym zbadaniu okazało pacjentki stosowały przed tym na g powodu łuszczycy preparaty zawie rtęć.

Autor stwierdził poza tym, że ni dana zmiana koloru włosów zachod wet wtedy, gdy preparaty rtęciowe wane były na kilka tygodni przed lacją.

zyżby „gdańska Gorgonowa"

otworna zbrodnia usiłowanego morderstwa

3-ga dzieci pod Gdańskiem

GDAŃSK. W wiosce Tausee pod Gdań ...m dokonano ohydnej zbrodni, której ...ará padło troje drobnych dzieci.

O popełnienie jej podejrzana jest żona ...nika Alberta Szgłowskiego.

Szczegóły potwornej zbrodni przedsta...ają się następująco:

O godz. 3 rano Szygłowski zaalarmo...ał telefonicznie posterunek policyjny w ...arynowie, mówiąc dygocącym ze wzru...enia głosem, że gdy powrócił wraz z żo... do domu z zabawy tanecznej, zastał ...ódkę u drzwi rozbitą. Tknięty przeczu...em, zawołał sąsiada i z nim wszedł do ...eszkania.

...Oczom ich przedstawił się

POTWORNY WIDOK.

Na łóżku leżało troje dzieci Szygłow...kiego: dwie dziewczynki, 6-cio i 4-letnia ...z 2-letni chłopczyk. Dzieci miały sine ...arzyczki, a

NA SZYJACH ZACIŚNIĘTĄ PĘTLĘ Z GRUBEGO SZNURA.

Po przecięciu sznurów, okazało się, że ...letnia Renata już nie żyła. Dwoje dzie...ci udało odratować.

Policja aresztowała oboje rodziców, po...zanych o dokonanie strasznej zbrodni.

Szygłowski ożenił się w lipcu ub. r. po ...drugi i zabrał do siebie dzieci z sie...ca.

Macocha źle się z nimi obchodziła, biła i głodziła.

Jak wykazały dochodzenia, z mieszka...nic nie skradziono, to też nie mogło ...mowy o jakimś napadzie rabunko...m.

Małżonkowie położywszy dzieci spać, po...o godz. 6-ej na zabawę taneczną do ...chu. Szygłokscy mieszkają w bara...ła robotników sezonowych.

Przed pójściem na zabawę, Szygłowski na prośbę żony, udał się do szewca odebrać jej buciki i miał się spotkać z żoną na drodze, gdzie też miała zmienić obuwie.

Szygłowski spotkał jednak żonę już przed domem. Gdy chciał wejść do mieszkania, zawróciła go z drogi, idąc jeszcze około pół kilometra w pantoflach domowych, po czem dopiero na drodze włożyła buty, przyniesione jej przez Szygłowskiego od szewca, a pantofle schowali za drzewem.

Śledztwo wysunęło poważne poszlaki, — przemawiające zatem, że zbrodni dokonała Szygłowska.

Przeesłuchana 6-letnia Hildegarda oświedczyła, że do mieszkania przyszło „ośmiu czarnych mężczyzn".

Tymczasem dziecko powiedziało lekarzowi, który je ratował, że to

MACOCHA NAŁOYŻŁA IM PĘTLĘ.

Dopiero widocznie pod wpływem gróźb macochy dziewczynka zmieniła zeznanie — opowiadając o „czarnych mężczyznach" którzy zaczęli je dusić.

Wzburzona ludność wioski nazwała Szygłowską „gdańską Gorgonową".

Właściciele nieruchomości zaniepokojeni

WARSZAWA. Odrzucenie przez Senat projektu ministerstwa sprawiedliwości w sprawie likwidacji ochrony lokatorów wywołało wielkie zaniepokojenie wśród właścicieli nieruchohmości.

Związki kamieniczników zapewniały dotąd swoich członków na podstawie rozmów prowadzonych z przedstawicielami ministerstwa sprawiedliwości, że sprawa jest definitywnie przesądzona.

Obecna sytuacja wywołana głosowaniem senackim, zmusiła właścicieli domów do nowej mobilizacji swych sił.

Natychmiast po uchwale senackiej zwołano posiedzenie zarządu Związku Właścicieli Nieruchomości i postanowiono podjąć energiczną akcję na terenie Sejmu.

W dniu wczorajszym udała się delegacja właścicieli nieruchomości do ministrów sprawiedliwości, skarbu i spraw wewnętrznych.

Głos z tamtego świata

Widmo nieboszczyka przyszło odebrać dług

CZĘSTOCHOWA. Sensacją dnia w jednej z kamienic przy ul. Garncarskiej, w dzielnicy żydowskiej stało się pewne wydarzenie, które jest szeroko kontynuowane przez zabobonnych mieszkańców tej dielnicy.

Oto w domu tym od szeregu lat mieszkało dwóch ubogich handlarzy, którzy, żyjąc w przyjaźni, wspomagali się wzajemne, pożyczając sobie na handel po kilkanaście złotych.

Przed niedawnym czasem jeden z handlarzy zmarł i rodzina poczęła się upominać o zwrot długu, ale dłużnicy, wykorzystali fakt, iż wierzyciel nie miał żadnego rewersu i pożyczki oddać nie chcielii do

Aż oto wczoraj wieczorem, kiedy na ulicach panowały pustki z powodu dojmującego mrozu, w oknie opieszałego dłużnika

POJAWIŁO SIĘ BIAŁE WIDMO

Domownicy, znajdujący się wówczas przy kolacji, właśnie, zdrętwieli z przerażenia, a tymczasem złowróżbny duch począł wypukiwać na oknie niezrozumiałe dla zwykłych śmiertelników telegramy.

Wczesnym rankiem

DŁUŻNIK ZJAWIŁ SIĘ W DOMU RODZINY WIERZYCIELA,

blady i wystraszony, oświadczając, iż na poczet należności wpłaca pierwsze 10 zł. a następne będzie regulować co miesiąc.

Złośliwi mieszkańcy tej ulicy twierdzą że duchem był syn zmarłego, który niedawno powrócił z wojska i uznał w ten sposób przypomnąć dłużnikom o ich nieuczciwym postępowaniu.

— Dlaczego ?... — powtórzył przeciągle, ...gryząc dolną wargę.— Mógłbym od...powiedzieć, że to pani nic nie obchodzi, ko...ch... pani Stefo, ale człowiek, który te...raz przed panią stoi, tylko nadrabia mi...ną — to już nie jest dawny Bunder. Coś ...się stało... coś się urwało tu, w piersi... ...umie pani? Urwało się i nie chce się ...zrosnąć... A to się musi zagoić ! Muszę ...w wierzyć, że pracuję dla jedynej isto...ty, która jest dla mnie dobra... dobra zu...pełnie bezinteresownie ! Człowiek, dzię...ki któremu moja matka teraz tem leży, ...człowiek nigdy w życiu nie dozna naj...mniejszej radości. Takich ludzi trzeba tę...pić i ja go zniszczę ! To się nazywa zem...sta ! Obrzydliwe słowo, ale z gadaniem ...skończyłem, teraz zacznę działać...

Młoda kobieta popatrzyła w zamyśleniu ...na Bundera i wkładając nowego papiero...sa do cygarniczki, rzekła powoli:

— Mogłabym się w panu zakochać, gdy...bym się pana nie obawiała...

— Pani ma słuszność — odpowiedział ...Bundo.— Takiego człowieka jak ja kobie...ta nie może pokochać. Co zyckałoby mo...je życie osobiste, gdybym wprowadził do ...mego domu człowieka, któryby mnie się ...bał, albo nienawidził ?... Na to nie ...ma rady i nic nie pomoże, choćbym nawet ...tej kobiecie kamienicę podarował.

— W takim razie po co pan to zrobił ?

...Roześmiał się ochryple.

Arno Alexander

DLA MATKI

33

(Powieść kryminalna)

— O, nie, moja pani! Urządziłem tak, że jeśli stracę kobietę, to odzyskam kamienicę. Pani myślała, że jestem taki naiwny ?

— Nie panie Tomaszu — westchnęła pokryjomu Oraczowa.— O to pana nie posądzam.

Zrobił parę kroków, lecz się zatrzymał i powiedział:

— Nie warto palić. Już czas, idziemy.

— — —

Wieczorem Jarowy wrócił do domu z wiązanką kwiatów, wpadł do swego pokoju umył ręce, a gdy po paru minutach przekroczył próg stołowego, stanął zdziwiony i nieco oślepiony jaskrawym oświetleniem. Z początku nie mógł zrozumieć, jaka zmiana zaszła w tym pokoju, dopiero później zauważył, że się paliły wszystkie żarówki i stojąca lampa pod jasnym abażurem, przyniesiona z saloniku; gdzie niegdzie widniały kwiaty, na kredensie w kryształowej wazie piętrzyły się ładnie ułożone owoce obok paru flaszek wina, na odświętnie nakrytym stole połyskiwał nowy serwis i kieliszki różnej wielkości, a przy stole krzątała się pani Młynczakowska w czarnej sukni jedwabnej.

Jarowego spotkała Natalia, zaróżowiona i wesoła.

— Winszuję pani... panno Nato — wykrztusił Jarowy i utnął. Piękna, zawczasu przygotowana mowa wyleciała z głowy.

— Jakie śliczne kwiaty ! — zawołała dziewczyna, posyłając ciepłe spojrzenie, które zawstydziło Jarowego, gdy porównał mimowoli swoją wiązankę z rzeczywiście pięknymi kwiatami. Zbliżyła się do młodego człowieka, stojącego ciągle na progu.— Niechże pan wejdzie, panie komisarzu... Dlaczego pan stoi ?

Wreszcie Jarowy ruszył z miejsca, ukłonił się pani Młynczakowskiej, która z uprzejmym uśmiechem skinęła mu głową pomyślał przy tym, że jego ukłon wypadł nieprzyzwoicie sztywno i podszedł do Natalii wręczając jej kwiaty.

— Przepraszam bardzo — podjął z nieco większą swobodą. Zrozumiałem, że to będzie skromna uroczystość rodzinna, bo przebrałbym się przynajmniej...

— Ależ to byłoby zupełnie niepotrzebne ! — wtrąciła Młynczakowska z niezmierną uprzejmością. — Miało być bardzo skromnie, a kwiaty, wino, owoce i różne smaczne zakąski do wódki przysłał Ludek... Bardzo miły i taki serdeczny chłopak... — Westchnęła.— Niiestety, nie każ każdy umie to ocenić...

Prawdopodobnie miała słuszność, ponieważ w tej samej chwili Natalia wzięła ze stołu puchar kryształowy, wyjęła z niego ładne róże, a włożyła kwiaty przyniesione przez Jarowego, udając przy tem, że nie widzi karcącego spojrzenia matki.

— To było powiedziane bardzo znacząco i przejrzyście, mamusiu — oświadczyła spokojnie.— Ale ty nawet nie podejrzewasz, jak umie twoja córka ocenić, jeśli ktoś jej okaże trochę serca i prawdziwej przyjaźni — tego nie można zastąpić winem, drogimi zakąskami, ani całą kwiaciarnią...

— Nato !— zawołała przestraszona matka.— Bój się Boga ! Gdyby Ludek słyszał . . .

Uroczystość zaczyna się burzą— pomyślał Jarowy i zakłopotanym uśmiechem przesunął dłonią po włosach. — Nata jest bojowo usposobiona. Brakuje tylko, by rzeczywiście Bunder zaraz się zjawił . . .

Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika piotrkowska

NIEDZIELA
9
STYCZEŃ
1938

Marcjanny P. M.
Jutro: Agatona P.

RADIO

NIEDZIELA, dnia 9 STYCZNIA 1938 R.

8.00 Sygnał czasu i kolęda; 8.05 Dzien nik; 8.15 Aud. dla wsi; 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła Św. Krzyża wWar szawie.

Kazanie wygł. ks. rektor dr. Kazimierz Kowalski. Chór Świętokrzyski pod kier. ks. prof. Józefa Orszulika; O godz. 10.30 Płyty; 11.30 Pieśni dziadowskie w wyk. A. Młynarskiego; 11.57 Sygnał czasu i hej nał; 12.03 Poranek symfoniczny; 13.00 Przegląd kulturalny; 13.10 „Kwiat papro ci" — fragment z książki „Drzewiej" — Władysława Orkana; 13.30 Muzyka obiado wa; 14.45 Aud. dla wsi; 15.45 Wszystkie go po trochu— aud. dla dzieci; 16.05 U starych mistrzów; 16.20 Najpiękniejsze polskie kołysanki Jezusowe w wyk. Hele ny Zbcińskiej - Ruszkowskiej — śpiew a-komp. Wacław Geiger; 16.45 Powieść mó wiona; 17.00 Podwieczorek przy mikrofo nie; 17.50 Chwila Biura Studiów! 18.50 Teatr Wyobraźni; 19.35 Płyty; 20.35 Pro gram na jutro; 20.40 Przegląd polityczny 20.50 Dziennik; 21.00 Wiad. sportowe ze wszystkich Rozgłośni, wiadomości dzien nika wieczornego ii Komunkatu meteoro logicznego.

P.R. 21. 15 Wieczór piosenek Berange ra w opr. Antoniego Bohdzewicza; 22.00 Opowieść o Beethovenie (Audycja I) Mało dość heroiczna; 22.50 Ostatnie wiadomo ści.

Wieczór autorski

W niedzielę 16. b. m. o godz. 7 wieczo rem w sali posiedzeń Rady Miejskiej od będzie się wieczór autorski, na którym ze swoimi utworami wystąpią głośni autorzy jak Ludwik Świeżawski, Jerzy Pietrkie wicz, Tadeusz Demczyk i in.

Już 3.543 zarejestrowanych bezrobotnych

Według ostatnich danych liczba bezrobotnych w Piotrkowie i na terenie powiatu wynosi 3.543, zarejestrowanych w Funduszu Pracy.

Dn. 16 b. m. zbiórka na pomoc zimową

Celem zasilenia funduszów, Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej, organizuje w dn. 16 b. m. zbiórkę uliczną i w lokalach.

Nowy rejent w Piotrkowie

Jak już donosiliśmy — zarządzeniem Min. Sprawiedl. z dniem 31 grudnia r. ub. dotychczasowy rejent piotrkowski p. Soł tan — mający swą kancelarię w Rynku Trybunalskim— został zwolniony z zaj mowanego stanowiska.

Funkcje notariusza po rejencie Sołta nie w Piotrkowie objął emerytowany sę dzia sądów warszawskich p. Polender.

W dniach najbliższych zajdą również zmiany na stanowisku notariusza w Bełchatowie.

Chór „Lira" śpiewa dziś u Serca Jezusowego

W dniu dzisiejszym o godz. 11 w kościele parafialnym Najśw. Serca Jezusowe go przy ul. Słowackiego podczas nabożeń stwa wystąpi znany na terenie Piotrkowa i okolicy chór męski „Lira".

Chór wystąpi pod batutą cenionego w sferach piotrkowskiej inteligencji prof. J. W. Celejowskiego.

Świat pracy w walce o lepsze jutro

Zjednoczenie wszystkich pracowników umysłowych w Piotrkowie

Przed utworzeniem Komisji Porozumiewawczej

Związek Pracowników Skarbowych Ko lo w Piotrkowie przystępuje do zorganizo wania na terenie naszego miasta Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowni czych, które wchodzą w skład Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Pra cowniczych, a mianowicie:

Związek Urzędników Kolejowych, Zw. Pracowników Samorządu Terytorialne go, Związek Pracowników Poczt, Telegra fów i Telefonów, Zw. Pracowników Skar bowych, Stow. Urzędników Państwowych, Zw. Pracowników Umysłowych Admin. Wojskowej, Zw. Nauczycielstwa Polskie go, Zrzeszenie Zw. Zaw. Pracowników Miejskich, Zrzeszenie Urzędników Banku Polskiego i Zw. Pracowników Ubezpie czeń Społecznych.

W tym celu zwołane zostaje Zebranie Organizacyjne Komisji Porozumiewaw czej na dzień 10 stycznia r.b. o godz. 6 pp. w lokalu Stow. Rodzina Urzędnicza, ul. Sło wackiego 26.

Na Zebranie Organizacyjne proszone o przybycie Zarządy kół wymieniony Związków, w razie trudności uprasza o przysłanie delegata.

Obecna ciężka sytuacja pracownik państwowych, samorządowych i prywa nych stwarza konieczność zespolenia s bezwzględnej współpracy, gdyż tylko den wspólny wysiłek w walce o nasze p wa może stworzyć normalne warunki cy ii lepsze jutro.

Sytuacja materialna pracowników u słowych od dłuższego czasu przedsta się beznadziejnie, niskie płace, olbrzy zadłużenia, przeciążenie pracą, a z d giej strony wzrastające bezrobocie i c ła niepewność jutra stwarza psychozę ku i paraliżuje normalne życie.

W poczuciu znormalizowania warunk pracy i życia pracownika umysłow przystępujemy, zdala od życia polityc go, do zorganizowania Komisjj Porozu wawczej Związków Pracowniczych j elementu jednolitego przedstawiając zorganizowaną całość i dającego le gwarancję w walce o należne nam pra

Mamy nadzieję, że nasz krok zainte je ogół pracowników umysłowych na go miasta i odniesie pożądany skutek

Na zebranie zapraszamy przedstaw li miejscowej prasy.

Za Zarząd — Prezes:
(—) PODMUNI
Sekretarz: (—) T. Nowakowski.

OGŁOSZENIE

Wydział Powiatowy w Piotrkowie niniejszym ogłasza, że zgodnie z § 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1924 r. o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez Związki Komunalne (Dz. U.R.P. Nr. 51, poz. 522) i stosownie do § 51 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 grudnia 1932 roku wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu o sporządzaniu i ustalaniu budżetów Związków Komunalnych (Dz. U. R.P. z 1933 r. Nr. 11 poz. 71)

Preliminarz budżetowy

Powiatowego Związku Samorządowego w Piotrkowie na okres od dnia 1 kwietnia 1938 r do 31 marca 1939 roku zostaje wyłożony do publicznej wiadomości na przeciąg jednego tygodnia (7-miu dni) od dnia 10 stycznia 1938 r. w biurze Wydziału Powiatowego w Piotrkowie przy ul. Sienkiewicza Nr. 12 pokój Nr. 2 w godzinach urzędowych (od 10—12), gdzie może być przeglądany przez płatników danin komunalnych celem wznoszenia spostrzeżeń i zarzutów.

Przewodniczący Wydziału Pow.
Starosta:
(—) STRZEMIŃSKI.

Opłatek w Związku Strzeleckim w Piotrkowie

W dniu 5 b.m. odbył się w świetlicy Oddz. Męsk. Z.S. w Piotrkowie przy ul. Aleja 3-go Maja 19 tradycyjny opłatek strze lecki. Już przed godziną 18-tą rojnie ze brała się brać strzelecka z Oddz. Męsk., Żeńsk., Pododdz. Z. S. „Bugaj" oraz huf ce Orląt. Wszyscy zebrani oczekiwali w pewnym skupieniu i świątecznym nastro ju tej tak uroczystej chwili, wiążącej i po tęgującej serca i dusze w jeden najwyższy ideał. Role gospodarzy pełnili członkowie Zarządu Oddz. Męsk. w osobach p. p.: prezesa Nowaka, Komendanta Stolarskie go, sekretarza Szmerdta i skarbnika Roi skego oraz komendantki Odz. Żeńsk kiewiczówny.

Uroczystość zaszczycili swą obec cią członkowie Zarządu Pow. Z.S. n le z prezesem Muchą i komendantem Michalakiem.

Po odebraniu raportu przez pow. sa Muchę, przemówienie okolicznoś wraz z życzeniami wygłosił prezes O łu adw. Bolesław Nowak.

Następnie przemówienia do strz strzelczyń i Orląt wygłosił pow. pre S. Stefan Mucha, życząc wszystk najlepszych wyników w pracy orga cyjnej dla dobra i potęgi Państwa,

Po łamaniu się opłatkiem chór ski „Echo" składający się, ze strze sympatyków wykonał przepięknie k ście kolęd.

W międzyczasie kwartet orkiestry scowego pułku piechoty popisywał s lędami i utworami świeckimi.

Po herbatce oraz obdaro Orląt paczkami ze słodyczami zak no tę tak uroczystą chwilę.

Młodzież opuszczając lokal świet nosiła ze sobą ten nastrój, oraz niez wspomnienia miło przeżytych chw

2000 dzieci dożywia Zarząd miejski

Zarząd miejski w Piotrkowie prowa dzi akcję dożywiania dziatwy szkolnej.

Akcją tą objętych zostało 2000 dzieci, które otrzymują ciepłą strawę.— Poza tym zarząd miejski rozdał dzieciom rodzin najbiedniejszych 242 pary obuwia i 42 pa ry obuwia oraz tyleż ciepłych ubrań sie rotom,znajdującym się na utrzymaniu wy działu opieki społecznej samorządu miej skiego.

Czy straż pożarna otrzyma 15.000 zł. na roboty inwestycyjne?

Dzięki staraniom prezesa piotrkowskiej ochotniczej straży pożarnej radcy Edwar da Węgorzewskiego, Fundusz Pracy przy rzekł przydzielić straży 15.000 złotych na roboty inwestycyjne, związane z rozbudo wą remizy i t.p.

Ufać należy, że kwota zostanie przydzie lo zarządowi straży w czasie najbliższym. tak, aby z wiosną r.b. można było przy stąpić do robót.

60 proc. budżetu samorządu miejskiego

przeznaczono na oświatę, opiekę społeczną i zdrowie publiczne

Jak już donosiliśmy opracowany został preliminarz budżetowy samorządu miejskiego na rok 1938 - 39 —

Wynosi on 1.268.415 złotych. Zwyczajny budżet — 888.696 zł., nadzwyczajny zaś— 379.719 zł.

Budżet zwyczajny w porównaniu z zeszłorocznym jest mniejszy o 10.000 zł., nadzwyczajny większy o 220.000 zł.

Na oświatę zarząd miejski preliminował — 206.000 zł. zdrowie publiczne — 390.000 zł. i opiekę społeczną — 138.000 złotych.

Wydatki te ze względu na konieczność podniesienia oświaty i stanu zdrowotnego rozszerzenia akcji społecznej podwyższone zostały w porównaniu z r. ub. o 135.000 złotych.

Również wzrosły wydatki administracyj ne z 283.000 na 280.000 zł. a to w związku z zaangażowaniem 2-ch nowych inżynierów.

Posiedzenia budżetowe Rady miejskiej rozpoczną się jeszcze w bieżącym miesiącu.

OSOBISTE

Prezes Piotrkowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej i Prezes sekcji finansowej Komitetu Pomocy Zimowej radca Edward Węgorzewski udaje się na jednomiesięczny odpoczynek do Zakopanego.

W straży pożarnej zastępować go będzie wice-prezes mgr. Adam Bald.

Funkcje prezesa sekcji zbiórkowej Pow. Obyw. Komitetu Pomocy Zimowej pełnić będzie p. Marian Faustyn.

Odznaka więźniów politycznych

Min. Spraw Wewnętrznych zatwierdziło odznakę Stow. b. więźniów politycznych. Odznaka ta przedstawia mur więzienny i datę 1905 — 1907 r.

„Jasełka"

Ciesząca się wielkim powodzeniem „Jasełka" wystawiona w b. r. w Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan, odegrana zostanie już po raz ostatni, w niedzielę dnia 9 stycznia b. r. o godz. 6-ej wieczorem w sali Tow. przy ul. J. Piłsudskiego Nr. 75. Program bardzo ciekawy, urozmaicony pięknymi tańcami.

Całkowity dochód z przedstawienia przeznaczony jest na utrzymanie sierot przebywających pod opieką Tow. Dobroczynności.

Sprostowanie.

Plotki... Plotki...

Typowym środkiem, używanym w dzisiejszym życiu społeczno - politycznym dla siania niepokoju i mącenia opinii społecznej jest plotka.

Plotka z ust do ust i plotka w prasie. Otóż taka plotka p.t. „Młoda Wieś w terenie" z dnia 5 b.m. ukazała się w jednym z miejscowych pism

Bohater powyższego artykułu jest zachwycony ożywioną pracą Związku Młodej Wsi, dlatego, że prezesem ma być rzekomo mec. Nowak. Otóż wwyjaśniam, że prezesem Mł. Wsi jest kol. Szost Wł. Jednocześnie stwierdzam, iż mec. Nowak nie był nigdy członkiem Mł. Wsi i z nim nie współpracował, a obecnie na terenie powiatu prowadzi robotę w innej organizacji.

(—) BOLESŁAW RUDZIŃSKI

Instruktor Z. M. W.

„Europa" zamykana o 12-ej wieczorem

Redukcja personelu

Zarząd miejski w Piotrkowie przywrócił skasowany t.zw. podatek od siedzenia po 50 gr. od osoby po godz. 12-ej w lokalach restauracyjnych.

Zarządzenie to spotkało się z ostrą reakcją gości.

Goście, którzy nie chcą płacić, niczym nieuzasadnionego podatku, opuszczają lokale przed 12-tą w nocy, a tym samym restauracje zamykane są o 12-ej. Nawet restauracja „Europa" o północy jest zamknięta.

Jak się dowiadujemy z powodu małej frekwencji gości w godzinach wieczorowych restauracja „Europa" redukuje personel.

Ufać należy, że Zarząd miejski cofnie swe zarządzenie i przywróci dawną ryczałtową opłatę.

60 rodzin rządzi Stanami Zjednoczonymi

Amerykański publicysta ekonomiczny, Ferdynand Lundberg wydał książkę pod tytułem «60 Rodzin Stanów Zjednoczonych», w której na podstawie dokładnych danych liczbowych wykazuje, że Stany Zjednoczone Północnej Ameryki są w posiadaniu i pod panowaniem hierarchii 6 najbogatszych rodzin. Te rodziny są według poglądów autora, żywym ośrodkiem nowoczesnej oligarchii, która w Stanach Zjednoczonych absolutnie panuje, chociaż dyskretnie ukrywa się pod formą rządów prawnie demokratycznych, to jednak jest rządem de facto.

Te faktyczne rządy są rządami pieniądza w kraju demokracji dolarowej. Lundberg wyszczególnia każdą rodzinę, oraz liczbę jej członków i kapitały skupione w tych rodzinnych przedsiębiorstwach.

Wyścig zbrojeniowy na morzu

LONDYN. 8.1. Zapowiedź Mussoliniego, że Włochy przystępują do dalszych zbrojeń morskich, wywołała w angielskich koałch politycznych zdumienie.

Twierdzą tutaj, że jeśli zapowiedź Mussoliniego zostanie urzewistniona, w takim razie Anglia musi wy tym jeszcze roku wybudować 5 nowych jednostek bojowych.

Wprawdzie Mussolini nie naruszył układu morskiego przez wybudowanie dwu nowych krążowników o tonażu 35.000 ton, ale zapowiedź jego podryw równowagę morską na morzu Śródziemnym i wymaga budowy okrętów ze strony państw innych.

Choroby zakaźne

W ciągu ostatniego tygodnia na terenie miasta i powiatu piotrkowskiego ogółem zanotowano 15 przypadków zachorowań na choroby zakaźne i występujące nagminnie; mianowicie stwierdzono duru brzusznego 3, w tym jeden śmiertelny, płonicy — 2, jeden zgon, błonica (dyfteryt) — 1, gruźlica 6 — wszystkie śmiertelne i jaglica 2.

Jak z powyższeko wynika — epidemia szkarlatyny (płonicy) została już w Piotrkowie opanowana prawie całkowicie, gdy zanotowwano tylko 2 przypadki.

Co się będzie tańczyć?

Baletmistrze i nauczyciele tańca na całym świecie szukają coraz to nowych pomysłów, aby je triumfalnie wprowadzić na sale balowe i dancingowe.

M. in. zwróciły na siebie uwagę tańce polskie. Już w zeszłym karnawale wrócił polonez, a obecnie zapowiadają modę na inne nasze tańce narodowe— Mazur, oberek, a przede wszystkim kujawiak, mają należeć do rządu najmodniejszych tańców w obecnym sezonie.

Z innych tańców ujrzymy najnowszy przebój nazwany „trocadero", o ruchach i krokach spokojnych, rytmicznych i tak harmonijnych, że takcowi temu wróżą ogólnie powodzenie tanga.

Ponadto powróci na stale balowe walc figurowy, czyli kotylion, tańczony z takim zapałem na przełomie stuleci przez starszych przedstawicieli obecnego pokolenia.

Nowa afera urzędnika pocztowego

CZĘSTOCHOWA. 8.1. W urzędzie pocztowym w Częstochowie pracował od szeregu lat 48-letni Antoni Karuba. Od kilku dni Karuba nie zjawił się w urzędzie, posłano więc do niego do mieszkania, gdzie okazało się, że Karuba wyjechał w niewiadomym kierunku.

Wobec tego zarządzono rewizję ksiąg i rachunków w urzędzie pocztowym i stwierdzono, że Karuba dokonał sprzeniewierzeń na kilkadziesiąt tysięcy złotych.

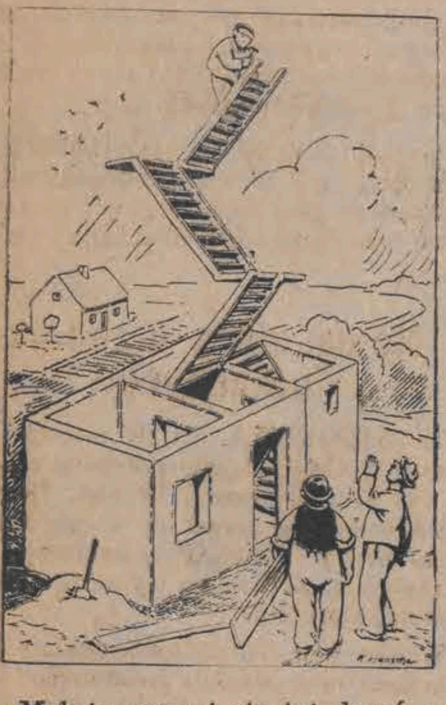
Za zbiegłym rozesłano listy gończe.



— Spórz no, tam się ktoś kąpie. Mnie by to musiało się przytrafić w tym mrozie.



— Czy pozwolą panie, że starszej z nich zaofiaruję miejsce ?!



— Maksio, opanuj się już dosyć, przecież dom ma być jednopiętrowy.



— Nie, w tym roku już nie kupię sobie kapelusza !

Czy zapałki stanieją?

Doniosła ustawa

WARSZAWA, 8.1. W dzienniku Ustaw ogłoszono ustawę, upoważniającą ministra skarbu do zmiany z dn. 1 lipca r.ub. niektórych punktów umowy ze spółką ekspl. monopolu zapałczanego.

Minister może pozwolić dzierżawcy na przekazywanie swobodne za granicę walut i dewiz, może zezwolić na wpłacanie przez monopol należności skarbowych, podatkowych i t. d. polskimi papierami wartościowymi.

Tak poważne ulgi przyznane monopolowi zapałczanemu niewątpliwie pozwolą władzom żądać od spółki zagranicznej obniżenia ceny sprzedażnej zapałek.

— — —

Rak uleczalny

BYDGOSZCZ, 8.1. Z wielkim zainteresowaniem oczekiwano na zapowiedziany od dawna referat bydgoskiego lekarza — naturalisty Sękowskiego o uleczalności raka.

Prelegent przedstawił wynik długotrwałych badań i doświadczeń przy leczeniu raka. Lekarz Sękowski oświadczył, że rak jest chorobą uleczalną.

Twierdzenie to poparł licznymi dowodami ze swej praktyki lekarskiej.

P. Sękowski wyleczył swoim systemem około 150 ludzi chorych na raka.

W wielu wypadkach udano się do niego po beznadziejnych kuracjach u lekarzy zagranicznych. I wtedy system lekarza bydgoskiego okazał się zbawienny.

— — —

HUMOR

SCHADZKA.

Dama zapytuje kelnera w kawiarni :

— Czy nie był tu o godzinie piątej pewien jegomość, który pytał się o panią w niebieskiej sukni ?

— Owszem, był. Poczekał kilka minut, a potem odszedł z panią w zielonej sukni.

NA KONCERCIE.

Pani Kopfgoldowa jest na koncercie. Usadowiła się wygodnie, „zrobiła" trochę usta, upudrowała nosek, potem wyjmuje program. Po chwili odzywa się:

— Nie rozumiem — grali dopiero pięć minut, a już dziewiąta symfonja...